

1. Instytucja wyłączenia sędziego przewidziana jest przez kodeks postępowania cywilnego zarówno w postępowaniu przed sądem państwowym, jak i w postępowaniu przed sądem polubownym. Zachodzą jednak różnice w unormowaniu tej instytucji przez kodeks dla obydwu rodzajów postępowania. Zasadnicza różnica polega na tym, że w postępowaniu przed sądem polubownym kodeks nie przewiduje wyłączenia arbitra lub superarbitra z mocy ustawy, jak to ma miejsce w postępowaniu przed sądem państwowym w odniesieniu do sędziego (art. 48 k.p.c.).

2. [W] postępowaniu przed sądem polubownym, wyłączenie arbitra lub superarbitra nastąpić może tylko na wniosek strony z tych samych przyczyn, które uzasadniają wyłączenie sędziego państwowego

3. [J]eżeli w tym postępowaniu [przed sądem polubownym – wstawienie własne] strona zażądała wyłączenia arbitra lub superarbitra, a wniosku jej, pomimo istnienia przyczyny wyłączenia nie uwzględniono, może ona zwalczać wyrok sądu polubownego przy pomocy skargi o uchylenie wyroku opartej na art. 712 § 1 pkt 3 k.p.c. Jeżeli (...) strona nie zażądała wyłączenia arbitra lub superarbitra, to nie ma podstawy prawnej do zwalczania wyroku sądu polubownego. Wyjątkowo jedynie podstawę uchylenia tego wyroku mógłby stanowić udział w składzie sądu polubownego arbitra lub superarbitra, na którego prawa i obowiązki oddziaływałyby wynik sprawy.

4. [S]formułowanie art. 712 § 2 k.p.c., (...) w sposób nie budzący wątpliwości wskazuje, że jeśli rozstrzygnięcie sądu polubownego przekracza granice zapisu, strona może żądać uchylenia wyroku tylko w części przekraczającej zapis, i to wyłącznie w sytuacji, gdy strona, która brała udział w postępowaniu przed sądem polubownym, nie zgłosiła zarzutów co do rozpoznania roszczeń wykraczających poza granice zapisu.

Wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 24 września 1999 r.

I CKN 141/98

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Z. Strus (przewodniczący)

SSN M. Kocon (sprawozdawca)

SSN K. Kołakowski

po rozpoznaniu w dniu 24 września 1999 r. na rozprawie sprawy ze skargi Piotra C. przeciwko Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy w B. o uchylenie wyroku sądu polubownego, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 października 1997 r., oddała kasację.

Uzasadnienie:

Strony w umowach zawartych w dniach 21 marca 1994 r. i z dnia 17 września 1993 r. sporządziły zapis na sąd polubowny, mocą którego poddały pod rozstrzygnięcie sądu polubownego wszelkie spory mogące powstać między nimi w trakcie wykonywania tych umów. Według zapisu każda strona wyznacza po jednym arbitrze, którzy z kolei wybierają superarbitra, jako przewodniczącego sądu polubownego.

Sąd Polubowny wyrokiem z dnia 4 grudnia 1994 r., wydanym po przeprowadzeniu rozprawy z udziałem stron, oddalił wniosek skarżącego Piotra C. o uznanie rozwiązania umów z dnia 21 marca 1994 r. i z dnia 17 września 1993 r. za bezskuteczne.

Skargę Piotra C. o uchylenie tego wyroku, opartą na przepisach art. 712 § 1 pkt. 1, 3, 4 i 5 k.p.c., Sąd Wojewódzki w B. wyrokiem z dnia 31 stycznia 1997 r., oddalił. Uznał bowiem tenże Sąd, że Sąd Polubowny rozstrzygnął spór w granicach zapisu. /art. 712 § 1 pkt 1 k.p.c./. W postępowaniu tego Sądu nie było uchybień przewidzianych w art. 712 § 1 pkt. 3 k.p.c., a w jego składzie nie uczestniczyła żadna osoba wyłączona z mocy ustawy /art. 712 § 1 pkt 5 k.p.c./.

Zarówno ustalenia Sądu I instancji, jak i jego rozważania prawne zostały przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku uznane za prawidłowe, toteż apelacja skarżącego Piotra C. – podnosząca zarzut naruszenia przytoczonych przepisów postępowania – została wyrokiem tego Sądu z dnia 3 października 1997 r., oddalona.

Kasacja skarżącego Piotra C. – oparta na drugiej podstawie z art. 393¹ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia przepisów procedury, a mianowicie art. 712 § 1 pkt. 1, 3, 4, 5, oraz art. 328 § 2 k.p.c., i zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając sprawę w przytoczonych granicach kasacji (art. 393¹¹ k.p.c.), Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowym zarzutem wypełniającym drugą z podstaw kasacji (art. 393¹ pkt 2 k.p.c.), na której została oparta, było naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 712 § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 401 pkt 1 k.p.c. i art. 48 § 1 pkt 4 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, bez przytoczenia – również z naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c. – motywów, iż superarbiter, były pracownik pozwanej, nie podlegał wyłączeniu z mocy ustawy.

Instytucja wyłączenia sędziego przewidziana jest przez kodeks postępowania cywilnego zarówno w postępowaniu przed sądem państwowym, jak i w postępowaniu przed sądem polubownym. Zachodzą jednak różnice w unormowaniu tej instytucji przez kodeks dla obydwu rodzajów postępowania. Zasadnicza różnica polega na tym, że w postępowaniu przed sądem polubownym kodeks nie przewiduje wyłączenia arbitra lub superarbitra z mocy ustawy, jak to ma miejsce w postępowaniu przed sądem państwowym w odniesieniu do sędziego (art. 48 k.p.c.). W tym postępowaniu, stosownie do art. 703 § 1 k.p.c., strona może żądać wyłączenia arbitra lub superarbitra z tych samych przyczyn, które uzasadniają wyłączenie sędziego państwowego. Wyłączenie więc nastąpić tu może na skutek jednej z przyczyn wymienionych w art. 48 k.p.c., oraz w razie istnienia stosunku, mogącego wywołać wątpliwość co do bezstronności arbitra lub superarbitra, o którym mowa jest w art. 49 k.p.c., ale w każdym razie tylko na wniosek strony. Rekapitulując, **w postępowaniu przed sądem polubownym, wyłączenie arbitra lub superarbitra nastąpić może tylko na wniosek strony z tych samych przyczyn, które uzasadniają wyłączenie sędziego państwowego** (art. 48, 49 k.p.c.)

Z powyższej różnicy wynikają doniosłe konsekwencje, o ile chodzi o skutki naruszenia przepisów o wyłączeniu sędziego w postępowaniu przed sądem państwowym, bądź arbitra lub superarbitra w postępowaniu przed sądem polubownym. W postępowaniu przed sądem państwowym udział sędziego wyłączonego z mocy ustawy staje się, zgodnie z art. 379 pkt. 4 k.p.c., przyczyną nieważności postępowania i stwarza podstawę do uchylenia wyroku przez

sąd apelacyjny, a także przez Sąd Najwyższy, przy czym przyczynę tę oba sądy biorą z urzędu pod rozwagę (art. 378 § 2, 393¹¹ k.p.c.). Poza tym, w wypadku zakończenia postępowania prawomocnym wyrokiem, udział sędziego wyłączonego z mocy ustawy stanowi podstawę skargi o wznowienie postępowania w razie, jeżeli strona przed uprawomocnieniem się wyroku nie mogła domagać się wyłączenia (art. 401 pkt 1 k.p.c.).

W świetle więc tego, co dotąd przedstawiono, w postępowaniu przed sądem państwowym, choćby strona wiedziała o przyczynie uzasadniającej wyłączenie sędziego z mocy ustawy, i pomimo tej świadomości wyłączenia nie zażądała, postępowanie dotknięte jest nieważnością i sąd apelacyjny oraz Sąd Najwyższy z urzędu fakt ten biorą pod rozwagę. Takiej bezwzględnej nieważności kodeks postępowania cywilnego nie ustanawia w postępowaniu przed sądem polubownym. W rezultacie tego, **jeżeli w tym postępowaniu strona zażądała wyłączenia arbitra lub superarbitra, a wniosku jej, pomimo istnienia przyczyny wyłączenia nie uwzględniono, może ona zwalczać wyrok sądu polubownego przy pomocy skargi o uchylenie wyroku opartej na art. 712 § 1 pkt 3 k.p.c. Jeżeli zaś strona nie zażądała wyłączenia arbitra lub superarbitra, to nie ma podstawy prawnej do zwalczania wyroku sądu polubownego. Wyjątkowo jedynie podstawę uchylenia tego wyroku mógłby stanowić udział w składzie sądu polubownego arbitra lub superarbitra, na którego prawa i obowiązki oddziaływałyby wynik sprawy.** Naruszenie bowiem zasady *nemo in re sua iudex* niewątpliwie uchybiałoby praworządności w rozumieniu art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. W sprawie jednak taka sytuacja, z przyczyn oczywistych, nie zachodzi. Przypadki, w których sędzia jest z mocy ustawy wyłączony są w art. 48 k.p.c. wyczerpująco wyliczone i przepis ten interpretacji rozszerzającej nie podlega.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 712 § 1 pkt 1 k.p.c. polegający, podług użytego sformułowania, „na uznaniu, że istniał zapis na sąd polubowny, pomimo tego, iż materia sprawy nie była objęta tym zapisem”. W istocie chodzi skarżącemu o to, że rozstrzygnięcie Sądu Polubownego z dnia 4 grudnia 1994 r. przekracza granice zapisu. Pomija jednakże skarżący **sformułowanie art. 712 § 2 k.p.c., które w sposób nie budzący wątpliwości wskazuje, że jeśli rozstrzygnięcie sądu polubownego przekracza granice zapisu, strona może żądać uchylenia wyroku tylko w części przekraczającej zapis, i to wyłącznie w sytuacji, gdy strona, która brała udział w postępowaniu przed sądem polubownym, nie zgłosiła zarzutów co do rozpoznania**

roszczeń wykraczających poza granice zapisu. Skarżący zaś nie tylko, że takowych zarzutów nie zgłosił, ale, co więcej, sam skierował powództwo do Sądu Polubownego.

Sąd Najwyższy pominął zarzut obrazy art. 712 § 1 pkt. 3 i 4 k.p.c., gdyż skarżący pisząc w uzasadnieniu kasacji, że „pozostałe zarzuty *apelacji* /kasacji/ mają znaczenie drugorzędne”, nawet nie wskazuje w czym upatruje obrazy tych przepisów.

Z tych przyczyn na podstawie art. 393¹² k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego